

Juras, Dzieci gwiazd

miliony lat temu w Afryce Południowej
dzikie plemię rozpałiło po raz pierwszy płomień
czy to wtedy Prometeusz wykradł bogom ogień
i na podbój świata ruszył z pochodnią człowiek
w każdym razie czarny mrok rozjaśnił jasny blask
światła sprawiły te czary że noc nie była tak straszna
gotowanie zmieniło strawność i smak jadła
zaczęliśmy tworzyć więzy stare jak prawda

ktoś wynalazł luk i strzały
powstał przełom w polowaniach
ze zdobytych skór i trawy zaczęliśmy szyć ubrania
ktoś pokazał nam jak siać rośliny
jak oswoić dzikie zwierzęta
połączyły siły rodziny
i powstały pierwsze osiedla

pierwsze narzędzia z kamienia
później z brązu i z żelaza
z pokolenia na pokolenie człowiek zmianie i przeobraża
na ołtarzach bogom składał ofiary lud prymitywny
wciąż nie wiemy kto i po co wybudował piramidy

to my, dzieci gwiazd
to my, dzieci matki ziemi
od tysięcy lat /2x
wciąż szukamy odpowiedzi

chcemy sięgać gwiazd /2x
zbudowani z prochu ziemi
mamy w sobie blask
ale skąd ten dar - nie wiemy

w powstałych państwach-miastach rządzi arystokracja
dostępu do tajemnic chroni kapłańska kasta
tajniki astronomii i matematyki
architektury, anatomii i praw fizyki
powstają wielkie mocarstw a- to pierwsza globalizacja
na krzyżu umiera Bóg – to narodziny chrześcijaństwa
na gruzach rzymskiego cesarstwa wyrastają nowe państwa
u wróg czai się wróg
znów rządzi kasta kapłańska
to mroki Średniowiecza
krucjaty, plagi, śmierć
to srogi okres miecza
rycerskiej sagi pieśń
na stosach płoną strzygi co magii dają cześć
odkrycie Ameryki da historii nową treść

podbijam całą ziemię
zniewalamy każde plemię
wprowadzamy oświecenie
postęp niesie krwawe brzemie
wydarzenie przełomowe
wynalezienie maszyny parowej
świat produkcji przemysłowej
łącza szyny – żelazna kolej

to my, dzieci gwiazd
to my, dzieci matki ziemi
od tysięcy lat /2x
wciąż szukamy odpowiedzi

chcemy sięgać gwiazd /2x

zbudowani z prochu ziemi
mamy w sobie blask
ale skąd ten dar - nie wiemy